

## WŁODZIMIERZ KORSAK

ur. 1928; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Piła, PRL
Słowa kluczowe	lata powojenne, radzieccy żołnierze, uciekinierzy

### Radzieccy żołnierze uciekinierzy

Pamiętam, że jak ja się ukrywałem koło Piły, nieraz w nocy przychodzili uciekinierzy, żołnierze radzieccy, mieli broń, ale żaden z nich nie mówił, że musisz mu dać jedzenie czy coś innego, proszą, żeby dać jedzenie i czy mogą się w stodole albo w stogu siana przespać. Mając broń mogli tego żądać, ale nie, oni uciekając chowali się. Co się z nimi stało trudno mi powiedzieć, ale tak było.

[Jakie mieli szanse, żeby gdzieś się schować?] Gdyby znał niemiecki czy polski to może by miał szanse, ale przy znajomości radzieckiego języka to chyba nie, wcześniej czy później oni musieli gdzieś wpaść, a takich uciekinierów, maruderów było sporo. Oni nie byli w mundurach, po cywilu już byli, no pałętało to się, przy takiej ilości ludzi trudno, żeby utrzymać to w ryzach.

Wtedy pod Piłą, na tym gospodarstwie, gdzie był ze mną pan Kirkor, pamiętam, że było ich kilku. Kiedyś coś rozmawialiśmy, Kirkor mówi, że brakuje koni, nie ma jak robić w polu, no to po jakimś czasie przyprowadzili parę koni, no wiadomo, że gdzieś ukradli u jakiegoś gospodarza. Ja mówiłem Kirkorowi, że ktoś się po nie zgłosi albo milicja przyjedzie po nie, no to Kirkor dla dobra sprawy, żeby nie mieć jakichś kłopotów, sam zgłosił, że jemu maruderzy rosyjscy przyprowadzili parę koni, czyje to nie wie. Po kilku dniach przyjechał właściciel i zabrał je i mówił, że w nocy przyszli pod broń, no to co miał do powiedzenia.

Data i miejsce nagrania	2019-05-23, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Transkrypcja	Aleksandra Drewniak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"